



OD REDAKCJI

Procesy globalizacji dokumentują coraz to bardziej powiązane i komplikujące się relacje między składowymi światowego systemu społeczno-ekonomicznego. Niestety, raczej *ex post* niż *ex ante*, uświadamiamy sobie słabości w przewidywaniu przyszłości oraz luki w kompleksowym zarządzaniu ryzykiem. Kolejnym tego przykładem są perturbacje w różnych sferach ludzkiej aktywności, spowodowane rozprzestrzenianiem wirusa COVID-19. Ciągłe natura ludzka powoduje paniczne reakcje na zagrożenia, co objawia się począwszy od robienia zapasów żywności czy środków higienicznych, po gwałtowne spadki na giełdach, jakich nie notowano od lat. Okazuje się, że zjawisko runu na bank w przypadku rozpowszechnienia informacji czy choćby tylko plotek, bez silnych gwarancji dla deponentów, jest podobne do runu na środki ochrony przy zagrożeniu wirusem. I podobnie jak dla wszystkich depozytów nie ma zapasu płynności, tak samo nie można zaspokoić popytu na inne dobra, gdy efekt stadny dotknie jakiś segment rynku. Powstaje jednak pytanie, czy w sposób informacyjno-perswazyjny można ograniczać run na dobra, który w ujęciu systemowym może być wręcz przeciwnie skuteczny (jedni mają zapasy, a inni nie mogą się zabezpieczyć, i stanowią dodatkowe zagrożenie, a co dopiero w ciągniętym ujęciu suprasystemowym). Wydaje się, że na razie wpływ wirusa COVID-19 na sytuację przedsiębiorstw ma głównie charakter zagrożeń płynności, a nie obsługi długu. Natomiast ewentualne obniżenie stóp procentowych nie zrobi różnicy, jeżeli nie można kontynuować produkcji z powodu zakłóceń w łańcuchu dostaw spowodowanych sytuacją epidemiologiczną. Symptomy paniki w zachowaniach konsumentów i decyzje ograniczające mobilność ludzi, ich dyspozycyjność dla pracodawców czy perturbacje w przepływie materiałów lub towarów w następstwie wędrówki wirusa przez zglobalizowaną planetę Ziemia, a jednocześnie bezlitosne wykorzystywanie prawa popytu i podaży przez producentów i dysponentów poszukiwanych dóbr lub usług, mogą doprowadzić do zmian, których nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić. Powstaje także dylemat, czy nauki z globalnego kryzysu finansowego będą użytecznym *modus operandi*? Nadto trzeba pytać o nowe podejście do zarządzania ryzykiem z uwzględnieniem ryzyka społecznego.

W 78 numerze „Bezpiecznego Banku” zamieszczamy cztery artykuły i omówienie debat na X Kongresie Ekonomistów Polskich poświęconych finansom, a także przedstawiamy opinię ekspertów Europejskiego Kongresu Finansowego przygoto-

waną w ramach konsultacji Komisji Europejskiej dotyczących wdrożenia BASEL III; numer zamyka recenzja książki pt. *Innowacyjność banków komercyjnych w Polsce*.

Opracowanie otwierające ten numer „Bezpiecznego Banku” autorstwa Marka Rajtacza traktuje o związkach państwa z procesem finansjalizacji. I choć zjawisko finansjalizacji nie jest nowe w debatach akademików i praktyków, to perspektywa Autora jest oryginalna, a jego zamiar wstępnego usystematyzowania głównych nurtów dyskusji o finansjalizacji i państwie, z uwzględnieniem polityki monetarnej i fiskalnej, polityki społecznej i dobrobytu, skłania do refleksji – a może być nawet zaczynem kolejnych badań, z różnych perspektyw poznawczych i strukturalnych.

W drugim artykule Agnieszka Ertman i Magdalena Kuźma analizują wpływ struktury własnościowej banków notowanych na GPW w Warszawie na sposób funkcjonowania ich nadzoru korporacyjnego. Pierwiastek oryginalności opracowania zawiera się przede wszystkim w analizie zmienności składów rad nadzorczych i zarządów badanych banków.

Praca Magdaleny Gracy poświęcona jest konsekwencji wprowadzenia podatku od niektórych instytucji finansowych dla polskiego sektora bankowego i budżetu państwa. Autorka jest laureatką konkursu BFG na najlepszą pracę dyplomową z 2019 roku.

Z kolei Marcin Borsuk i Jakub Markiewicz poszukują specyficznych czynników ryzyka kredytowego w bankach spółdzielczych i komercyjnych, a ich modelowe ujęcie analityczne prowadzi do zaskakujących wniosków.

W dziale Miscellanea zamieszczamy dwa materiały. Pierwszy, autorstwa Ewy Kulińskiej-Sadłochy, syntetyczny w formie, acz interesujący merytorycznie, charakteryzuje przebieg debat w trakcie X Kongresu Ekonomistów Polskich, który obradował w Warszawie 28 i 29 listopada 2019 r. Z wielowątkowych wystąpień i debat panelowych Autorce udało się wychwycić kluczowe problemy sektora finansowego, a jednocześnie odzwierciedlić różnice stanowisk czy pluralizm podejść koncepcyjnych uczestników.

Kontynuacją współpracy naszego czasopisma z agendami Europejskiego Kongresu Finansowego, który w 2020 r. będzie obchodził okrągły jubileusz 10-lecia, jest zamieszczenie w tym numerze „Bezpiecznego Banku” fragmentów opinii przygotowanej na podstawie stanowisk polskich ekspertów (zarówno z nauki, jak i z praktyki) dla Komisji Europejskiej w jej konsultacjach dotyczących wdrożenia BASEL III. Przytoczenie wielu pytań konsultacyjnych oraz odpowiedzi na nie można traktować z jednej strony jako źródło wiedzy o zamiarach regulacyjnych Komisji Europejskiej, a z drugiej jako zarysowanie spectrum badawczego dla ujęć empirycznych i weryfikacji skuteczności czy efektywności przyjętych rozwiązań.

Niniejszy numer zamyka przygotowana przez Beatę Świecką recenzja monografii Moniki Klimontowicz pt. *Innowacyjność banków komercyjnych w Polsce – ujęcie modelowe*.

Z nadzieją, że rozprzestrzenianie koronawirusa (COVID-19) nie doprowadzi do ruiny globalnej gospodarki i nie wywoła głębokiego kryzysu finansowego, oddajemy PT Czytelnikom 78 numer „Bezpiecznego Banku”. Jesteśmy jednak pewni, że jego lektura – poprzez kanały elektroniczne – nie stworzy dla Państwa żadnego zagrożenia zdrowia, jakie towarzyszy bezpośrednim kontaktom zdrowej populacji z jednostkami zainfekowanymi.

Życzę Państwu ciekawej lektury

Jan Szambelańczyk
Redaktor Naczelny

Warszawa 10 marca 2020 r.